

Szesnasty, O... (ft. Bober)

O modelkach co za hajs w dolarach
dawały sobie narobić na klatę
O typie na którego firma tak srała
za 2 koła brutto, więc odlicz podatek

o kolegach raperach
co się dwoili by móc być na miejscu modelek
a każdy z nich raczej w roli biznesmena
dzieciakom do głowy srali za czterech

o chłopakach co ich mijasz w bramie, co zmawiają pacierz - tacy też są!

o miłości
o wieczności
i o związkach na 4 miesiące
o ciepłych skarpetkach od babci
które widziały 4 wesela i pogrzeb

o zachodach słońca przy wódce
o wschodach słońca przy wódce
o wódce pitej samemu
i ze łzami w oczach
z najlepszym kumplem

o tym co trudne jest
o tym co proste
o wszystkim tym wnuczku ci kiedyś opowiem
poczekam aż dorośniesz

teraz wnuczku po prostu ci zanucę

o życiu bez wyciągania wniosków
i ludziach którzy tak żyją do dzisiaj
o zwykłych reklamach zwykłego proszku
i proszku co nie zmywał plam w życiorysach
o bankach , które ci uratują życie
jeżeli tylko im je sprzedasz
o czasach na których na faceta w sukience
nie wołali Magda a wołali Peda!

o czasach w których wszystko było
i nie było nic
były pieniądze, ciuchy, auta
ale gdzie był wstyd

o pierwszej miłości
o pierwszej zazdrości
i wyrzutach gdy wciskałem ten pierwszy kit

o rapie w którym mogłeś powiedzieć wszystko
nieważne że przypał
a gdy cię złapali
i chcieli rozliczać
i mogłeś tłumaczyć że to tylko muzyka

o kolegach bananach
co chcieli być królami podwórek
i o tym jak tysiące lat po Rzymianach o życiu decydował kciuk w górę

o zachodach słońca przy wódce
o wschodach słońca przy wódce
o telefonach do zioma w potrzebie
żeby tylko nie pić jej w lustrze

o tym co słodkie
o tym co gorzkie

o wszystkim tym wnuczku ci kiedyś opowiem
poczekam aż dorośniesz